

UZASADNIENIE

Nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym z dnia 16 maja 2012 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi w sprawie o sygn. akt XIII GNc 2228/12 z powództwa (...) Spółki Akcyjnej w Ł. orzekł, iż pozwany Uniwersyteckie Centrum (...) w G. w ciągu dwóch tygodni od doręczenia przedmiotowego nakazu powinien zapłacić powodowi kwotę 66.861,70 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 25 kwietnia 2012 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 3.344,00 złotych tytułem zwrotu opłaty sądowej i kwotę 3.617,00 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego albo wnieść w tym terminie do tutejszego Sądu zarzuty.

Wyrokiem z dnia 28 października 2013 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi w sprawie o sygn. akt I C 634/13 z powództwa (...) S.A. w Ł. przeciwko Uniwersyteckiemu Centrum (...) w G. o zapłatę:

1. uchylił w całości nakaz zapłaty Sądu Rejonowego dla Łodzi -Śródmieścia w Łodzi z dnia 16 maja 2012 roku wydany w postępowaniu nakazowym pod sygnaturą akt XIII GNC 2228/12;
2. oddalił powództwo;
3. zasądził od powódki na rzecz pozwanego kwotę 3.617,00 złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło w oparciu o ustalenie, że w ramach prowadzonej działalności pozwany SPZOZ Uniwersyteckie Centrum (...) nabywał od dostawców (...) Sp. z o.o. w W., (...) Sp. z o.o. w P., oraz od (...) Sp. z o.o. w W. artykuły medyczne, leki lub usługi, za które ww. spółki wystawiły faktury VAT. Z § 5 pkt 3.2 kolejnych umów zawartych przez pozwanego z dostawcą (...) Sp. z o.o. w W., oraz § 5 pkt 2.3 umowy zawartej przez pozwanego z dostawcą (...) Sp. z o.o. w P. wynika, że wykonawca zobowiązuje się do niedokonywania sprzedaży lub cesji ewentualnych zadłużeń zamawiającego bez jego zgody, a także niezawierania umów poręczenia za zapłatę należności przez zamawiającego oraz innych umów podobnego rodzaju ze skutkiem przeniesienia wierzytelności należnej od zamawiającego na osoby trzecie pod rygorem nieważności. Z § 5 umowy zawartej przez pozwanego z dostawcą (...) Sp. z o.o. w W. wynika, że w przypadku cesji zobowiązań na rzecz osób trzecich Wykonawca zobowiązuje się o wcześniejszego poinformowania zamawiającego o takim zamiarze z podaniem danych podmiotu. Wszystkie wystawione przez ww. dostawców faktury VAT noszą datę sprzedaży po 22 grudnia 2010 r. W dniu 16 lutego 2010 r. oraz w dniu 09 marca 2011 r. zostały zawarte między powodem a (...) Sp. z o.o. umowy nr (...) o współpracy w zakresie obsługi wierzytelności i udzielania poręczeń. W dniu 25 listopada 2010 r. została zawarta między powodem a (...) Sp. z o.o. w W. umowa o współpracy w zakresie obsługi wierzytelności i udzielania poręczeń. W dniu 25 maja 2011 została zawarta między powodem a (...) Sp. z o.o. w P. umowa o współpracy w zakresie zarządzania płynnością. Na mocy wskazanych powyżej umów powódka (...) S.A. poręczyła istniejące i niewymagalne, jak również przyszłe zobowiązania zakładów wskazanych w załączniku nr 1 do każdej z tych umów, w tym pozwanego. Dostawcy pozwanego zobowiązali się do przekazywania powodowi zestawienia wszystkich faktur VAT wystawionych w danym miesiącu kalendarzowym w terminach ściśle określonych w ww. umowach. W przypadku, gdyby pozwany nie wywiązał się ze swego zobowiązania i nie uregulował należności z faktur wobec dostawcy powódka zobowiązała się wykonać umowę poręczenia przez spłatę za pozwanego wierzytelności wynikających z faktur VAT. Dodatkowo powódka potrącała na swoją rzecz wynikającą z umowy prowizję. W zakresie spłaconego zobowiązania powódka stawała się wierzycielem Zakładu z prawem naliczania dalszych odsetek za opóźnienie – w przypadku pozwanego Zakładu odsetek w wysokości ustawowej – od dnia wezwania Zakładu do spłaty zobowiązania względem powoda. W § 6 umów o współpracy w zakresie obsługi wierzytelności i udzielania poręczeń zawartych przez powoda z (...) Sp. z o.o. oraz z (...) Sp. z o.o. strony przewidziały, że zobowiązanie Spółki do spłaty poręczonego zobowiązania Zakładu nie powstaje, jeżeli w umowach zawartych pomiędzy Dostawcą a Zakładem znajdują się zapisy umowne, które bezpośrednio lub pośrednio wyłączają możliwość poręczenia zobowiązań Zakładu (Zakaz Poręczeń - § 6 pkt.1 umowy). Jeżeli Spółka wykonała swoje zobowiązanie wynikające z przedmiotowej umowy pomimo istnienia zakazu poręczeń, wówczas Dostawca zobowiązany jest w terminie 3 dni od otrzymania zapłaty od Spółki (powoda) zwrócić Spółce (powodowi) kwotę przez nią uregulowaną. O zawarciu powyższych

umów powódka poinformowała pozwanego na piśmie. Powódka spłacił na rzecz dostawców pozwanego należności wynikające z wystawionych przez nich faktur VAT, które obejmowały należności główne stwierdzone tymi fakturami powiększone o odsetki ustawowe i pomniejszone o prowizje operacyjne. Pozwany został poinformowany pisemnie zarówno przez powoda jak i poszczególnych dostawców o spłacie jego zobowiązań wynikających z konkretnych faktur VAT wystawionych przez konkretnych dostawców. Pozwany wpłacił przelewem na rachunek bankowy dostawcy (...) Sp. z o.o. następujące należności: w dniu 04 listopada 2011 r. z tytułu faktur VAT (...) w wysokości 10.000 zł., w dniu 11 stycznia 2012 r. z tytułu faktury VAT (...) w wysokości 10.000 zł., w dniu 31 stycznia 2012 r. z tytułu faktur VAT (...) w wysokości 7.976,60 zł., w dniu 02 lutego 2012 r. z tytułu faktur VAT (...) w wysokości 10.000 zł., w dniu 29 lutego 2012 r. z tytułu faktur VAT (...) w łącznej wysokości 15.000 zł. oraz w dniu 30 marca 2012 r. należności z tytułu faktur VAT (...) w wysokości 33.650,20 zł. Powódka wzywała pozwanego do zapłaty należności głównych wraz z odsetkami oraz należności wynikających z wystawionych przez siebie not odsetkowych. Powódka w swojej działalności profesjonalnie zajmuje się handlem wierzytelnościami. Na stronie internetowej reklamuje się jako lider rynku usług finansowych sektora ochrony zdrowia. Pozwany w licznych pismach kierowanych do powódki podnosił, iż przedmiotowe umowy o współpracy dotknięte są sankcją nieważności z uwagi na naruszenie art. 53 ust 6 ustawy z dnia 30 sierpnia 1991 r. o zakładach opieki zdrowotnej, oraz pactum de non cedendo zawartym w umowie dostawy w oparciu, o którą powstały przedmiotowe wierzytelności. Pozwany wielokrotnie wysyłał do pierwotnych wierzycieli pisma, w których wyraźnie wskazywał, iż nie wyraża zgody na dokonanie poręczenia przez powoda. O niedopuszczalności poręczenia, a także braku zgody pozwanego na poręczenie informował także powoda.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy uznał, że powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie, co prowadzić musiało do uchylenia na podstawie art. 496 k.p.c. w całości nakazu zapłaty i oddalenia powództwa. W ocenie Sądu I Instancji, zastosowanie konstrukcji opartej na art. 876 k.c. i art. 518 § 1 1 pkt. 1 k.c. w istotnych elementach umowy, miało ten sam skutek jaki wywarłby przelew wierzytelności. Podpisanie umowy nazwanej w jej treści poręczeniem miało jedynie na celu ominięcie zastrzeżenia zawartego w ustawie o działalności leczniczej, iż czynność prawna zmiany wierzyciela bez zgody podmiotu, który utworzył zakład opieki zdrowotnej jest nieważna. Mając na uwadze powyższe Sąd uznał, że w rozpoznawanej sprawie mamy do czynienia z jednej strony z nieważnością pozornej umowy poręczenia (art. 83 §1 k.c.), do tego zawartej w celu obejścia prawa (art. 58 § 1 k.c.), z drugiej zaś z nieważnością czynności ukrytej polegającej na zmianie wierzyciela wskutek przelewu wierzytelności (art. 58 § 1 k.c. w związku z art. 54 ust. 6 ustawy o działalności leczniczej). Niezależnie od tego, w ocenie Sądu, zawarcie umowy poręczenia było działaniem sprzecznym z zasadami współżycia społecznego, a więc nieważnym na podstawie art. 58 § 2 k.c. Wierzyciel bowiem miał świadomość, że w przypadku opóźniania się przez pozwanego ze spełnieniem świadczenia, który nie posiadał odpowiednich środków pieniężnych, aby je spełnić, zwłaszcza pod koniec roku, kiedy wykorzystane są limity i przy jednoczesnym spełnieniu tego świadczenia przez poręczyciela nastąpi - bez udziału dłużnika głównego - skutek w postaci wstąpienia osoby trzeciej w miejsce dotychczasowego wierzyciela. Takie działanie wierzyciela było wprawdzie formalnie zgodne z treścią zobowiązania, ale nie da się pogodzić z zasadą rzetelności i lojalności w wykonaniu zobowiązania względem kontrahenta, bowiem naruszało jego uzasadniony interes (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2008 r., IV CSK 39/08 (niepubl.)). Niezależnie od tego, zdaniem Sądu Rejonowego, ukryta czynność prawna polegająca na zmianie wierzyciela wskutek przelewu wierzytelności jest również nieważna z powodu sprzeczności z umownym zakazem przelewu wierzytelności uregulowanym w § 5 pkt. 3.2 umów z dnia 5 października 2010 roku oraz z dnia 18 marca 2011 roku zawartych pomiędzy pozwanym a (...) Sp. z o.o. w W. oraz umowy z dnia 10 listopada 2009 roku zawartej przez pozwanego z (...) Sp. z o.o. w P. przy braku zgody pozwanego. Dotknięte nieważnością umowy w zakresie obsługi wierzytelności i udzielania poręczeń, nie mogą stanowić podstawy roszczeń powódki zgłoszonych w niniejszym postępowaniu. O kosztach procesu Sąd orzekł zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 98 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wniosła powódka, zaskarżając go w całości. Rozstrzygnięciu Sądu Rejonowego skarżąca zarzuciła naruszenie:

- art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 54 ust. 5 i 6 ustawy w dnia 15 kwietnia 2011 roku o działalności leczniczej, poprzez zastosowanie wskazanych przepisów w sytuacji, gdy zawarta przez stronę powodową umowa, nie stanowi czynności

prawnej mającej na celu zmianę wierzyciela, o której mowa w art. 54 ust. 5 przedmiotowej ustawy i jako taka dla swej ważności nie wymaga uzyskania przez strony tejże czynności zgody organu założycielskiego;

- art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 83 § 1 k.c. poprzez zastosowanie wskazanych przepisów pomimo, że zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwalał na przyjęcie, że umowy poręczenia zawarte przez stronę powodową z (...) Sp. z o.o., (...) Sp. z o.o. oraz (...) Sp. z o.o. zostały zawarte dla pozor;

- art. 58 § 2 k.c. poprzez jego zastosowanie w konsekwencji wadliwego przyjęcia, że zawarcie przez stronę powodową z dostawcą usług medycznych umów poręczenia jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego to jest zasadą lojalności i rzetelności, w sytuacji gdy zawarcie umowy poręczenia jak również subrogacja nie wpływają na zmianę wysokości nominalnej wierzytelności jak również stan zabezpieczeń wierzytelności i tym samym nie pogarszają sytuacji dłużnika;

- art. 63 § 1 k.c. poprzez jego zastosowanie, mimo iż brak zgody zamawiającego na zawarcie umowy poręczenia nie powoduje stanu bezskuteczności zawieszony w rozumieniu wskazanego przepisu.

W konkluzji skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez utrzymanie nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym z dnia 16 maja 2012 roku wydanego przez Sąd Rejonowy dla Łodzi –Śródmieścia w Łodzi w całości w mocy, zasądzenia od pozwanego na rzecz powódki kosztów procesu za II instancję według norm przepisanych oraz zasądzenia od pozwanego na rzecz powódki kwoty 2.443,50 złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania zabezpieczającego (apelacja wraz z załącznikiem – k. 607-626).

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie oraz o zasądzenie od powódki na jego rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych (odpowiedź na apelację wraz z załącznikami – k. 639-661).

Na rozprawie apelacyjnej pełnomocnik strony powodowej poparł apelację i wniósł o zasądzenie kosztów postępowania (protokół rozprawy apelacyjnej – k. 672).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest zasadna i skutkuje zmianą zaskarżonego orzeczenia.

Zaskarżone rozstrzygnięcie zostało wydane w wyniku prawidłowo ustalonego stanu faktycznego, które to ustalenia Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne.

W pierwszej kolejności – na użytek dalszych rozważań – zauważyć należy, że Sąd II Instancji nie jest związany przedstawionymi w apelacji zarzutami naruszenia prawa materialnego i może nawet bez podniesienia takich zarzutów – albo wykraczając poza ich zakres - dokonać szczegółowej analizy zasadności zastosowania przez Sąd I instancji unormowań materialnoprawnych (tak np. w uchwale składu 7 sędziów SN z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC Nr 6 z 2008 r., poz. 55 i wielu innych orzeczeniach Sądu Najwyższego i Sądów Apelacyjnych). W rozpoznawanej sprawie pozwoli to na dokładne rozważenie słuszności nieco nieuporządkowanych wywodów Sądu Rejonowego zawartych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, nawet jeśli problemów tych nie dotyczą konkretne zarzuty podniesione w apelacji.

Osią sporu jest tu kwestia ważności umów poręczenia przyszłych długów pozwanego zawartych przez powódkę z jej potencjalnymi wierzycielami. Powódka twierdzi, że w myśl art. 876 § 1 k.c. i 878 § 1 k.c. zobowiązała się do wykonania tych zobowiązań do wysokości z góry oznaczonej na wypadek, gdyby dłużnik się z nich nie wywiązał, a ponieważ istotnie do takiej sytuacji doszło i długi te ostatecznie zostały przez powódkę zapłacone, tym samym wstąpił on z mocy art. 518 § 1 pkt. 1 k.c. w prawa zaspokojonego wierzyciela. Zgodnie natomiast ze stanowiskiem Sądu I Instancji umowy poręczenia z wielorakich przyczyn były nieważne ex tunc, wobec czego powódka nie była odpowiedzialna osobiście

za długi pozwanego, a tym samym – mimo ich spłaty - nie wypełniła hipotezy art. 518 § 1 pkt. 1 k.c. i nie doszło do ustawowej subrogacji.

Kluczowe dla dalszych rozważań będzie ustalenie ram prawnych zastosowania art. 53 ust. 6 ustawy z dnia 30 sierpnia 1991 r. o zakładach opieki zdrowotnej (t.j. Dz. U. nr 14 z 2007 r., poz. 89 ze zm.) i odpowiadającego mu treścią art. 54 ust. 5 ustawy z dnia 15 kwietnia 2011 r. o działalności leczniczej (Dz. U. Nr 112 z 2011 r., poz. 654 ze zm.). Hipotezę tych przepisów wyczerpuje sytuacja, w której:

- doszło do czynności prawnej;
- celem tej czynności prawnej jest zmiana wierzyciela w zakresie zobowiązań samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej.

Skutkiem natomiast spełnienia tych przesłanek jest nieważność czynności prawnej objętej hipotezą powołanych przepisów. Zakwestionowanymi przez Sąd Rejonowy czynnościami prawnymi są zawarte przez powoda umowy o współpracy w zakresie obsługi wierzytelności i udzielania poręczeń.

Wypada w tym miejscu zauważyć, że dwie z tych umów – pomiędzy powódką a (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w W. oraz pomiędzy powódką a (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. – zostały zawarte odpowiednio w dniu 16 lutego 2010 roku oraz w dniu 25 listopada 2010 roku, a więc jeszcze przed wprowadzeniem do porządku prawnego art. 53 ust. 6 ustawy z dnia 30 sierpnia 1991 r. o zakładach opieki zdrowotnej (t.j. Dz. U. Nr 14 z 2007 r., poz. 89 ze zm.) ograniczającego swobodę obrotu wierzytelnościami publicznymi zakładów opieki zdrowotnej. W myśl art. 3 k.c. ustawa nie ma mocy wstecznej, chyba że to wynika z jej brzmienia lub celu. W tym wypadku nie zachodzą wyjątki od powołanej w tym przepisie ogólnej reguły, zatem należy zastosować zasadę z art. XXVI ustawy z dnia 22 kwietnia 1964 r. - przepisy wprowadzające Kodeks cywilny (Dz. U. nr 16 poz. 94 z 1964 r. ze zm.), z której wynika, że do oceny skutków prawnych czynności prawnej stosować należy prawo obowiązujące w dacie dokonania tej czynności, w tym wypadku w chwili zawarcia umowy. Niesłuszny jest pogląd, który – jak się wydaje – prezentuje Sąd Rejonowy (choć uzasadnienie wyroku nie jest zbyt jasne w tym zakresie), iż zawarcie tej umowy jest niejako „rozciągnięte w czasie” i realizuje się dopiero po wystawieniu przez wierzyciela stosownych faktur, ponieważ dopiero wówczas ustalane są wszystkie przedmiotowo istotne elementy zobowiązania. Przypomnieć należy, że kwestią sporną jest ważność umowy poręczenia za dług przyszły, do której elementów istotnych przedmiotowo nie należy kwota długu i termin jego płatności, jeśli tylko w umowie określona jest wysokość sumy, do której poręczenie jest udzielane. Oznacza to, że skutków prawnych umów poręczenia z dnia 16 lutego 2010 roku i 25 listopada 2010 roku w ogóle nie można oceniać w świetle zgodności z art. 53 ust. 6 ustawy z dnia 30 sierpnia 1991 r. o zakładach opieki zdrowotnej (t.j. Dz. U. Nr 14 z 2007 r., poz. 89 ze zm.) i art. 54 ust. 5 ustawy z dnia 15 kwietnia 2011 r. o działalności leczniczej (Dz. U. Nr 112 z 2011 r., poz. 654 ze zm.). Eliminuje to też możliwość przyjęcia, że poręczenie zostało udzielone przez powódkę w celu obejścia prawa wobec faktu, iż w dacie zawarcia owych umów nie istniało prawo, którego obejście mogło być zamiarem strony.

Daty zawarcia pozostałych kwestionowanych umów – umowy o współpracę zawartej przez powódkę z (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. (9 marca 2011 roku) oraz umowy o współpracę zawartej przez powódkę z (...) Sp. z o.o. w P. (25 maja 2011 roku) nie pozostawiają wątpliwości, że zostały one zawarte w chwili, gdy obowiązywał już art. 53 ust. 6 ustawy z dnia 30 sierpnia 1991 roku o zakładach opieki zdrowotnej (Dz.U.2007.14.89 j.t. ze zm.) wprowadzony do przedmiotowej ustawy mocą ustawy z dnia 22 października 2010 roku o zmianie ustawy o zakładach opieki zdrowotnej (Dz.U.2010.230.1507) z dniem 22 grudnia 2010 roku.

Przechodząc natomiast do rozważań odnośnie spełnienia drugiej ze wskazanych powyżej przesłanek zastosowania tego przepisu, należy stwierdzić, że Sąd Okręgowy nie podziela powyższego poglądu. Nie ma żadnych uzasadnionych podstaw do stwierdzenia, że przedmiotowe umowy miały na celu zmianę wierzyciela. Ich treść odpowiada bowiem treści umowy poręczenia, nie zaś umowy cesji wierzytelności uregulowanej w przepisach art. 509 i nast. k.c. Bezsporne jest, że celem i istotą umowy poręczenia nie jest zmiana wierzyciela, ale zabezpieczenie wierzytelności przez udzielenie rodzaju gwarancji na wypadek, gdyby dłużnik swojego zobowiązania nie wykonał (causa cavendi). Umowy zawarte

przez powoda ze wskazanymi powyżej podmiotami są jasne w swoim brzmieniu i nie wymagają wykładni. Przepis art. 509 k.c. nie ma i nie może mieć zastosowania w sytuacji, gdy strony zawarły umowę poręczenia. W przypadku bowiem umowy poręczenia nie dochodzi do przeniesienia wierzytelności na skutek czynności prawnej wierzyciela, ale do nabycia wierzytelności z mocy samego prawa przez osobę trzecią (poręczyciela), która spłaca wierzyciela (art. 518 § 1 k.c.). Nie można utożsamiać dwóch odrębnych instytucji prawa cywilnego w sytuacji, gdy ustawodawca w sposób wyraźny je różnicuje. Powódka poprzez zawarcie przedmiotowych umów stała się gwarantem wykonania zobowiązań pieniężnych pozwanego centrum i jej obowiązek zapłaty zobowiązania pozwanego urzeczywistniał się jedynie w sytuacji, gdy pozwany swojego zobowiązania nie zapłacił. Strony obu umów swoim zachowaniem potwierdziły, że miały na celu jedynie zagwarantowanie spłaty zadłużenia pozwanego przez (...) S.A. z siedzibą w Ł..

Nie można też twierdzić, że strony umowy poręczenia dążyły do zmiany wierzyciela pozwanego Centrum, zważywszy, że w dacie zawarcia przedmiotowych umów subrogacja nie jest pewna i nie zależy od woli stron tejże umowy. Dopiero bowiem nie wywiązanie się dłużnika z umowy z kontrahentami aktualizuje po stronie poręczyciela obowiązek zapłaty poręczonego zobowiązania (tak np. w uzasadnieniu wyroku SA w Łodzi z dnia 13 grudnia 2012 roku I Aca 938/12 niepubl. lub w uzasadnieniu wyroku SA w Łodzi z dnia 22 października 2013 roku I ACa 352/12 niepubl.). W stanie faktycznym sprawy strona pozwana prezentując swoje stanowisko powinna jednocześnie wykazać zamiar zmiany wierzyciela istniejący w datach poszczególnych umów poręczenia, ponieważ zamiar taki jest immanentną przesłanką zastosowania art. 53 ust. 6 przywołanej powyżej ustawy o zakładach opieki zdrowotnej. Nie ulega wątpliwości, że pozwany nie zainicjował postępowania w tym zakresie i nie udowodnił powyższych okoliczności. Podsumowując, kwestionowane umowy poręczenia nie mogą być uznane za sprzeczne z unormowaniem powołanego przepisu po pierwsze dlatego, że nie mają na celu zmiany wierzyciela, lecz zabezpieczenie wierzytelności, a po drugie dlatego, że zmiana wierzyciela nie nastąpiła ostatecznie wskutek tej czynności prawnej, ale z mocy prawa, po uiszczeniu przez powódkę wymagalnego i niespełnionego dobrowolnie długu pozwanego.

Prawidłowości powyżej konstatacji nie podważa zaś stanowisko wyrażone w uzasadnieniu do projektu ustawy z dnia 22 października 2010 roku o zmianie ustawy o zakładach opieki zdrowotnej, w którym wskazano, że „projektowana regulacja wprowadza zmiany w ustawie z dnia 30 sierpnia 1991 r. o zakładach opieki zdrowotnej (Dz. U. z 2007 r. Nr 14, poz. 89, z późn. zm.) w rozdziale 4 działu II, normującym zasady gospodarki publicznych zakładów opieki zdrowotnej, mające na celu ograniczenie "handlu wierzytelnościami" poprzez konieczność uzyskania zgody przez podmiot, który utworzył zakład. Intencją ustawodawcy jest objęcie powyższym ograniczeniem wszystkich czynności prawnych, które w efekcie doprowadziłyby do zmiany wierzyciela.” Uzasadnienie ustawy wprowadzającej normę ujętą w art. 53 ust. 6 ustawy o zakładach opieki zdrowotnej do porządku prawnego może wprawdzie w niektórych wypadkach ukierunkować jego wykładnię. Niemniej jednak zważyć należy, że wyrażony tam zamiar ustawodawcy nie może determinować takiej interpretacji przedmiotowego unormowania, która byłaby wprost sprzeczna z jego wykładnią językową. Podmiotom prawa dostępny jest przede wszystkim tekst ustawy i mają one prawo do podejmowania decyzji w swojej sferze prawnej z założeniem, że wolą racjonalnego ustawodawcy było unormowanie danej kwestii w ten sposób, na jaki wskazuje literalne brzmienie przepisu. Trudno pogodzić z zasadą zaufania do państwa tezę, aby odbiorca prawa interpretował normę zakazującą dokonywania czynności prawnych mających na celu zmianę wierzyciela jako mającą zastosowanie do sytuacji, kiedy zmiana wierzyciela następuje z mocy prawa – nie zaś z mocy czynności prawnej i zależy przede wszystkim od niezależnej od niego bierności dłużnika, a faktycznie zawarta wcześniej czynność prawna miała na celu zabezpieczenie wierzytelności, nie zaś zmianę wierzyciela. W tym stanie rzeczy nie może także ostać się teza o działaniu w celu obejścia ustawy, która swoim zakresem nie obejmowała sytuacji zaistniałej pomiędzy powódką a (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. oraz (...) Sp. z o.o. w P..

Powyzsze skutkuje także poważnymi wątpliwościami, co do słuszności poglądu Sądu I Instancji w przedmiocie pozorności obu przedmiotowych umów. Jak trafnie Sąd ten zauważył, pozorność polega na tym, że strony czynności prawnej za obopólną zgodą składają oświadczenia nieodpowiadające ich rzeczywistej woli, przy czym chcą w rzeczywistości wywołać inny skutek prawny albo w ogóle żadne skutki prawne ich wolą nie są objęte. Pozorność jest jednak okolicznością faktyczną i jako taka podlega ustaleniu przez Sąd w oparciu o zebrany w sprawie materiał dowodowy, który powinna dostarczyć, stosownie do art. 6 k.c., strona, która powołuje się na fakt pozorności (tak

np. w uzasadnieniu SN z dnia 24 kwietnia 2008 roku, IV CSK 39/08, niepubl.). Wskazać należy, że stan faktyczny rozpoznawanej sprawy nie daje podstaw do wyciągnięcia takich wniosków. Trudno jest powiedzieć, na jakich faktach Sąd I Instancji oparł swoje twierdzenie o pozorności złożonych oświadczeń. Brak jest bowiem takich ustaleń w części uzasadnienia wyroku dotyczącej stanu faktycznego sprawy. Dopiero we fragmencie dotyczącym rozważań o zastosowaniu przepisów prawa do ustalonego stanu faktycznego pojawia się stanowisko, z którego wynika, że Sąd uważa za okoliczności notoryjne: wiedzę powódki i dostawców o ustawowym zakazie przelewu wierzytelności wobec samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej bez zgody jego organu założycielskiego oraz wiedzę powódki o „zadłużeniach i to milionowych, szpitali” i jak się wydaje- na tym opiera swoją tezę o pozorności umowy. Po pierwsze jednak, ostatnie ze wskazanych ustaleń faktycznych można by prawidłowo sformułować jedynie w ten sposób, że notoryjną okolicznością jest, iż wiele zakładów opieki zdrowotnej ma znaczne zadłużenie. Natomiast to, czy zadłużenie takie ma także pozwane Centrum i czy powódka taką wiedzę posiadała, okolicznością notoryjną nie jest i nie było też przedmiotem postępowania dowodowego. Po drugie natomiast, założenie przyjęte przez Sąd I Instancji – w oparciu o powyższe ustalenia - prowadziłoby do wniosku, że dostawca towarów i usług dla zakładu opieki zdrowotnej w żadnym wypadku nie powinien zabezpieczać swoich wierzytelności, ponieważ notoryjną okolicznością jest, że zakłady takie – ze względu na kłopoty finansowe – swoich wierzytelności nie spłacają, a tym samym prędzej czy później dojdzie do zmiany wierzyciela naruszającej być może ustawowy zakaz, zaś jeśli mimo to, taką umowę zawiera, to oczywiście jest, że czyni to jedynie dla pozoru, mając od początku na uwadze zmianę wierzyciela. Zasady logicznego rozumowania nie pozwalają jednak na wyciągnięcie takiego wniosku w oparciu o tak kruche przesłanki. Oczywiście, nie jest wykluczone, że podmiot zajmujący się profesjonalnym obrotem wierzytelnościami zawrze umowę poręczenia jedynie dla pozoru. Jednak dla stwierdzenia nieważności takiej czynności prawnej zawsze konieczne jest wykazanie takiego zamiaru strony umowy, a z tego obowiązku pozwany się nie wywiązał. Z pewnością nie jest tu wystarczająca wiedza stron umowy o złej kondycji finansowej dłużnika, która przede wszystkim może właśnie skłonić wierzyciela do zabezpieczenia swojej niepewnej wierzytelności, niekoniecznie zaś skutkować zamiarem jej zbycia.

Nie jest zrozumiałe dla Sądu Odwoławczego zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku twierdzenie, że zawarcie przedmiotowych umów poręczenia należy uznać za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, ponieważ „wierzyciel miał świadomość, że pozwany opóźnia się ze spełnieniem świadczeń, gdyż nie posiada odpowiednich środków pieniężnych, aby je spełnić, zwłaszcza na koniec roku, kiedy wykorzystane są limity i przy jednoczesnym spełnieniu tego świadczenia przez poręczyciela nastąpi – bez udziału dłużnika głównego - skutek w postaci wstąpienia osoby trzeciej w miejsce dotychczasowego wierzyciela”. Poręczenia służyły zabezpieczeniu przyszłych długów, co do których w chwili zawarcia umowy nie było pewne, czy w ogóle powstaną i czy dłużnik będzie miał środki na ich zaspokojenie, nie sposób więc oceniać faktu zawarcia tych umów w świetle zasad współżycia społecznego z uwzględnieniem okoliczności zaistniałych dopiero później, przyszłych i niepewnych. Trudno jest racjonalnie wyjaśnić, dlaczego Sąd I Instancji uznał za niezgodne z zasadą lojalności i rzetelności względem kontrahenta działania wierzyciela zmierzające do zabezpieczenia swojej wierzytelności. Jak się wydaje, przy ocenie zgodności dokonywania czynności prawnej z zasadami współżycia społecznego należy mieć na uwadze także interesy wierzyciela. Nie jest naruszeniem tych zasad skutek w postaci wstąpienia w prawa zaspokojonego wierzyciela osoby, która spłaciła dług w wyniku umowy poręczenia, jeśli zważyć, że zmiana wierzyciela w żaden sposób nie pogorszyła sytuacji dłużnika, nie zmienił się bowiem zakres jego zobowiązania, a wierzyciel – zarówno poprzedni jak i obecny - dysponują tymi samymi instrumentami egzekucji długu, że wierzyciel miał prawo zabezpieczyć swoją wierzytelność i, że realizacja umowy poręczenia (prowadząca do zmiany wierzyciela) zależała wyłącznie od zachowania dłużnika. Nie można także odmówić zasadności twierdzeniu, że skoro strona pozwana sama narusza zasady współżycia społecznego, nie regulując wierzytelności i nie wykonując przyjętych na siebie w umowie zobowiązań, nie może skutecznie żądać ochrony swoich praw w oparciu o odwołanie do zasad współżycia społecznego. Sam fakt spełniania przez pozwanego świadczeń zdrowotnych szczególnego rodzaju, ratujących życie i zdrowie, nie może prowadzić do wniosku, że jego wierzyciele zmuszeni są ponosić skutki jego ewentualnej niewypłacalności, nie mogąc nawet zabezpieczyć swoich interesów poprzez zawarcie umowy poręczenia wierzytelności. Ocenianie w takim przypadku przez organy wymiaru sprawiedliwości postępowania wierzyciela jako sprzeczne z zasadami współżycia społecznego prowadziłoby do ochrony nierzetelnego dłużnika (tak np. w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 9 stycznia 2013 r., I

ACa 989/12, niepubl., w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 19 października 2012 r., I ACa 747/12, niepubl. lub w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 30 listopada 2012 r., I ACa 885/12, niepubl.).

Rację ma również skarżąca podnosząc zastrzeżenia odnośnie wyводу prezentowanego przez Sąd Rejonowy z odwołaniem do art. 63 § 1 k.c. Argumentacja przedstawiona przez Sąd Rejonowy czyni bowiem nieodzowną uwagę, że Sąd ten ewidentnie nie zauważa, że powszechnie przyjmowana wykładnia art. 63 § 1 k.c. ogranicza zastosowanie wskazanego przepisu do przypadków, w których potrzeba zgody osoby trzeciej ma swoje źródło w ustawie bądź też wprawdzie nie wynika z ustawy, ale ustawa upoważnia strony do wprowadzenia takiego wymogu. W realiach niniejszej sprawy żadna ze wskazanych sytuacji zaś nie zachodzi. Zarówno bowiem umowa poręczenia jak i subrogacja ustawowa, która nie skutkuje rozporządzeniem wierzytelnością, a jedynie zmianą podmiotów w stosunku cywilnoprawnym, nie wymagają dla swej ważności i skuteczności zgody osoby trzeciej. Na uwadze mieć zaś trzeba, że kwestia ta była już także przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego, który w wyroku z dnia 12 maja 2004 roku wydanym w sprawie o sygn. akt III CK 512/02 opublikowanym w bazie orzecznictwa LEX pod nr (...), zajął stanowisko zbieżne z powyżej przedstawionym, wskazując nadto, iż w przypadku, gdy jedna ze stron czynności prawnej uprzednio zobowiązała się wobec osoby trzeciej nie dokonywać czynności prawnej bez jej zgody, to zobowiązanie takie mając charakter osobisty, w ogóle nie ma wpływu na skuteczność czynności prawnej i powodować może tylko osobistą odpowiedzialność strony, która zaciągnęła zobowiązanie względem osoby trzeciej. Nie może zaś ulegać wątpliwości, że w takich właśnie kategoriach postrzegać należy zastrzeżenia zawarte w umowach łączących pozwanego z dostawcami. Fakt naruszenia postanowień umownych przez kontrahenta pozwanego centrum z pewnością nie skutkuje bowiem nieważnością poręczenia, może zaś uzasadniać roszczenia odszkodowawcze pozwanego względem dostawcy, jeśli skutek niewykonania umowy pozwany odniósł szkodę.

Wobec powyższego, przyjęcie przez Sąd I Instancji nieważności umów poręczenia zawartych przez powódkę z dostawcami pozwanego należy uznać za niesłuszne. Ustalenie ważności tych umów, a następnie spłacenie długów pozwanego przez powódkę skutkuje przyjęciem wstąpienia powódki w prawa zaspokojonego wierzyciela na gruncie art. 518 § 1 pkt. 1 k.c. Stwierdzić trzeba w takiej sytuacji, że powódka jest wierzycielem pozwanego w zakresie spłaconych długów w łącznej kwocie 27.359,03 złotych i należnych w myśl art. 481 k.c. odsetek ustawowych naliczonych do dnia 22 kwietnia 2012 roku (to jest przed dniem wniesienia pozwu) w sumie 39.502,67 złotych – łącznie ta należność wynosi więc 66.861,70 złotych i roszczenie strony powodowej w tym zakresie jest zasadne. W tym miejscu nieodzowną jest przy tym uwaga, że rację ma Sąd I Instancji, iż pozwany nieskutecznie w kontekście zasadności niniejszego powództwa argumentuje, że spłacił sporną należność względem C. A. Sp z o.o. w P. przed dniem wniesienia pozwu. Zważyć bowiem należy, że wobec bezskutecznego upływu terminu wymagalności zobowiązań pozwanego względem wskazanego dostawcy w wykonaniu umowy poręczenia powódka uregulowała przedmiotowe należności zgodnie z umową łączącą ją z wskazanym dostawcą jak też poinformowała powoda zarówno o fakcie zawarcia umowy poręczenia jak i spłacie należności wraz z odsetkami ustawowymi. A skoro tak, w świetle dyspozycji art. 885 k.c., okoliczność, że pozwany po tym fakcie zapłacił należność dostawcy nie pozbawia poręczyciela możliwości żądania od dłużnika zwrotu tego, co sam wierzycielowi zapłacił.

Zasadnym jest również żądanie zasądzenia dalszych ustawowych odsetek od wskazanej powyżej kwoty od dnia wytoczenia powództwa, to jest od dnia 25 kwietnia 2012 roku, ponieważ art. 481 k.c. uzasadnia naliczanie dalszych odsetek od należności głównej, a art. 482 k.c. – od odsetek należnych do dnia wniesienia pozwu. Zważyć zaś należy, że pismami z dnia 25 stycznia 2012 roku jak i 29 marca 2012 roku powódka wezwała pozwanego do zapłaty należności dochodzonych w niniejszym postępowaniu.

Powyższe uzasadnia uwzględnienie apelacji i zmianę zaskarżonego wyroku poprzez utrzymanie w mocy w całości nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu nakazowym przez Sąd Rejonowy dla Łodzi- Śródmieścia w Łodzi z dnia 16 maja 2012 roku w sprawie o sygn. akt XIII GNc 2228/12.

Wobec faktu, że w toku postępowania powódka złożyła wniosek o przyznanie jej kosztów postępowania zabezpieczającego, jakie w oparciu o przedmiotowy nakaz zapłaty wszczął u Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Bydgoszczy w kwocie 2.443,50 złotych, koszty te należało przyznać powodowi zgodnie z dyspozycją

art. 745 § 1 k.p.c. Na koszty te złożyły się: koszty przedmiotowego postępowania w kwocie 1.543,50 złotych, ustalone postanowieniem Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Bydgoszczy M. B. oraz przyznane powódce koszty zastępstwa w przedmiotowym postępowaniu w kwocie 900,00 złotych.

Dlatego też Sąd Okręgowy w pkt. 1. w oparciu o art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w sposób szczegółowo opisany w sentencji. Na koszty procesu przed Sądem I Instancji złożyły się: opłata od pozwu w kwocie 3.344,00,00 złotych, opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17,00 złotych oraz wynagrodzenie pełnomocnika powódki w kwocie 3.600,00 złotych, ustalone w oparciu o § 2 ust. 1 i 2, § 6 pkt. 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. 2013.461).

Mając na względzie wynik przedmiotowego postępowania, wobec faktu, że powódka reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika złożyła wniosek o zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania apelacyjnego, o kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy rozstrzygnął w pkt. 2. na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Na koszty poniesione przez powódkę w postępowaniu apelacyjnym złożyły się: opłata od apelacji w kwocie 3.344,00 złotych oraz wynagrodzenie jej pełnomocnika, ustalone w oparciu o § 2 ust. 1 i 2, § 13 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 6 pkt 6 wskazanego powyżej rozporządzenia.